Sygnatura akt VIII C 956/14

$%$VIII/C/956/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Martyniec

Protokolant:Magdalena Wengierow

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa A. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. P. kwotę 9777,59 zł (dziewięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt siedem zł pięćdziesiąt dziewięć gr) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.821,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 215,76 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłych.

Sygn. akt VIII C 956/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 maja 2014 r. powód A. P., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 10.947,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej również na przyszłość. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie ze spisem kosztów.

W uzasadnieniu pozwu podał, iż w dniu 9 października 2013 r. uczestniczył w kolizji drogowej, którego sprawca objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Został przewieziony karetką do szpitala, gdzie stwierdzono stan po urazie głowy – wstrząśnienie oraz skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. W szpitalu przebywał do 11 października 2013 r. i został wypisany z zaleceniem noszenia kołnierza S. przez okres 2 tygodni oraz odbyciem konsultacji w poradni neurologicznej. Powód poniósł koszt zakupu kołnierza ortopedycznego w kwocie 39 zł. Był pacjentem Poradni Neurologicznej, gdzie stwierdzono u niego pourazowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego z promieniowaniem do barków, potylicy, drętwieniem kończyn górnych. Znalazł się też pod opieka Poradni (...) Urazowo-Ortopedycznej. U powoda wciąż utrzymywały się bóle głowy, potylicy, karku z promieniowaniem do barków (bardziej lewego), drętwienia rąk, uczucie ciężkości głowy; stwierdzono u niego również utrzymujące się widoczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego zarówno w zgięciu ku przodowi, jak i ku tyłowi. Był poddany

rehabilitacji. Został skierowany na badanie MR, które wykazało istnienie przepukliny krążka międzykręgowego uciskającego na worek oponowy i rdzeń kręgowy na wysokości C5/C6 oraz obecność dwubocznych wypuklin krążków międzykręgowych również z cechami ucisku na worek oponowy na wysokości C3/C4 i C4/C5. Powód został objęty opieką Poradni Neurochirurgicznej. Został dwukrotnie skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne ponosząc ich koszt w łącznej wysokości 250 zł. Wskazał, że jest zatrudniony w firmie (...) w (...), J. K., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. W związku z wypadkiem przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 14 lutego 2014 r. i z tego tytułu powstała u niego szkoda w wysokości 2.458,21 zł z tytułu utraconych zarobków. Strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznała mu zadośćuczynienie w kwocie 1.800 zł. Na kwotę żądaną pozwem składają się: kwota 8.200 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia, kwota 289 zł tytułem odszkodowania za zakup kołnierza ortopedycznego oraz pokrycie kosztów zabiegów rehabilitacyjnych, a także kwota 2.458,21 zł tytułem wyrównania szkody w utraconych zarobkach.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu przyznała, iż ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 9 października 2013 r., jednakże wypłaciła już powodowi zadośćuczynienie w kwocie 1.800 zł biorąc pod uwagę stopień nasilenia cierpień, długotrwałość choroby i leczenia, wiek poszkodowanego oraz rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość. W ocenie strony pozwanej powód nie wskazał żadnych okoliczności, które przemawiałyby za przyznaniem mu wyższego zadośćuczynienia. Przed wypadkiem powód nie był osobą w pełni sprawną fizycznie i zdrową, albowiem zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatia powodują ból o zróżnicowanym natężeniu w odcinkach kręgosłupa szyjnego, lędźwiowego oraz krzyżowego. W związku z tym nie wszystkie powoływane przez powoda dolegliwości kręgosłupa pozostają w związku z wypadkiem z 9 października 2013 r. Odnosząc się do roszczenia o zwrot kosztów leczenia wskazała, ze powód ma pełne prawo do korzystania ze świadczeń medycznych refundowanych przez NFZ, a ubezpieczyciel odpowiada tylko za normalne następstwa szkody. W odniesieniu do żądania kwoty tytułem utraconych zarobków podniosła, iż powód nie udowodnił, by utrata dochodów w całości pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Zakwestionowała również żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. Podniosła też, że ewentualne odsetki od kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 9 października 2013 r. o godz. 19.05 we W. na skrzyżowaniu ulic (...) z Ż. doszło do kolizji drogowej. Kierujący samochodem marki V. o numerze rej. (...) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego doszło do zderzenia bocznego z samochodem marki H. o numerze rej. (...) kierowanym przez powoda.

Samochód sprawcy kolizji był w chwili zdarzenia objęty obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Bezsporne, a nadto notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym, k. 61.

Z miejsca zdarzenia powód przewieziony został do (...) Szpitala (...) we W., gdzie stwierdzono u niego uraz głowy - wstrząśnienie oraz skręcenie i naderwanie kręgosłupa szyjnego i zalecono mu noszenie kołnierza S. przez 2 tygodnie i dalszą kontrolę w poradni neurologicznej i ortopedycznej. Ze szpitala wypisano powoda w dniu 11 października 2013 r.

Powód kontynuował leczenie w Poradni Neurologicznej i w Poradni (...) urazowo-ortopedycznej. W dniu 20 listopada 2013 r. miał wykonane badanie MR, które wykazało: zniesienie lordozy kręgosłupa szyjnego, na wysokości C5/C6 widoczna centralna przepuklina krążka międzykręgowego uciskająca na worek oponowy i rdzeń kręgowy, obniżenie wysokości tego krążka z niższym sygnałem w obrazach T2 zależnych może odpowiadać zmianom pourazowym; na poziomie C3/C4 i C4/C5 obecność dwubocznych wypuklin krążków międzykręgowych również z cechami ucisku na worek oponowy; w trzonach kręgowych obecność zmian zwyrodnieniowych pod postacią osteofitów i ognisk zwyrodnienia tłuszczowego.

Dowód : - karta informacyjna, k. 10;

- skierowanie do poradni specjalistycznej, k. 11;

- historia choroby, k. 13;

- dokumentacja medyczna, k. 14-18, 20, 22-26;

- wynik badania MR, k. 21.

Powód zakupił kołnierz ortopedyczny za kwotę 39 zł. W listopadzie 2013 r. i w styczniu 2014 r. powód uzyskał skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne, którym się poddał ponosząc ich koszt w łącznej kwocie 250 zł. Oprócz tego obył kilka serii zabiegów rehabilitacyjnych w ramach NFZ.

Dowód: - faktura VAT nr (...), k. 12;

- skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, k. 19, 27-28;
- rachunek nr (...), k. 29;
- paragon fiskalny, k. 30.

Powód jest zatrudniony w firmie PPHU (...) K. w (...), J. K., na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. W związku z wypadkiem powód był niezdolny do pracy przez okres od 9 października 2013 r. do 14 lutego 2014 r. Wynagrodzenie powoda wynosił 2.000 zł brutto miesięcznie (1.459,48 zł netto), a okresie od października 2013 r. do lutego 2014 r. otrzymał 2.499,95 zł netto. W okresie zwolnienia lekarskiego powód otrzymał z ZUS świadczenia w łącznej wysokości 3.508,86 zł. W okresie zwolnienia lekarskiego utracił dochód w wysokości 1.288,59 zł.

Dowód: - zaświadczenie z dnia 11-03-2014 r., k. 38;

- zwolnienia lekarskie, k. 31-37;

- potwierdzenia przelewów, k. 215-219.

Bezpośrednio po wypadku powód skarżył się na bóle kręgosłupa szyjnego oraz drętwienie rąk. Przez okres około 5 tygodni nosił kołnierz usztywniający bez przerwy, również w nim spał. W czynnościach codziennych, jak ubieranie się czy toaleta pomagała mu żona lub syn. Nie wykonywał również czynności domowych.

Po ponad czterech miesiącach od wypadku powód wrócił do pracy, gdzie pracuje jako kamieniarz i montażysta kominków. W pracy nie jest już tak sprawny fizycznie, nie może dźwigać ciężkich elementów. Przy wykonywaniu montażu kominków musi mu pomagać dodatkowa osoba.

Obecnie powód w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa oraz bóle głowy, zwłaszcza przy gwałtowniejszych ruchach. Doskwiera mu też drętwienie rąk, które pojawia się po dłuższym siedzeniu. Powód nie powrócił do uprawiania sportów - przed wypadkiem grał w piłkę co tydzień z kolegami, z żoną i dzieckiem w badmintona 2-3 razy w miesiącu, grał z dzieckiem w piłkę. Po wypadku boi się jednak o swoje zdrowie, boi się kolejnego urazu. Powód nadal odczuwa obawę przy jeździe samochodem, gdy może, to unika prowadzenia samochodu.

Dowód: - zeznania świadka D. M., protokół elektroniczny z dnia 19-09-2014 r., protokół skrócony, k. 80;

- zeznania świadka K. P., protokół elektroniczny z dnia 19-09-2014 r., protokół skrócony, k. 80;

- przesłuchanie powoda A. P., protokół elektroniczny z dnia 19-09-2014 r., protokół skrócony, k. 80.

Pismem z dnia 6 grudnia 2013 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 13 grudnia 2013 r., powód zgłosił szkodę stronie powodowej, jednocześnie wzywając ją do zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i wskazując, że poniósł koszt zakupu kołnierza ortopedycznego w kwocie 39 zł.

Strona pozwana w piśmie z dnia 10 stycznia 2014 r. przyznała powodowi łączną kwotę 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia oraz uznała kwotę 39 zł za zakup kołnierza ortopedycznego informując, że koszty te zostaną zwrócone po przesłaniu oryginału faktury.

Powód odwołał się od powyższej decyzji, jednak strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko.

Dowód: - pismo powoda z dnia 13-12-2013 r. wraz z potwierdzeniem doręczenia i z dnia 31-01-2014 r., k. 42-44, 47-48;

- pisma strony pozwanej z dnia 10-01-2014 r. i 19-02-2014 r., k. 46, 49.

W wyniku wypadku z dnia 9 października 2013 r. u powoda utrzymuje się stan po urazie skrętnym kręgosłupa szyjnego z niewielkim ograniczeniem ruchów rotacji, bez objawów korzeniowych. Powód ma także dyskopatię na poziomie C5-C6 – bez związku z wypadkiem, gdyż w badaniu MR stwierdza się zmianę sygnału, co świadczy o odwodnieniu krążka międzykręgowego i jest to zmiana typowa dla mian degeneracyjnych. Sam uraz spowodował, że powód zaczął odczuwać bóle kręgosłupa szyjnego. W wyniku przebytego urazu doszło do zaburzenia równowagi w kręgosłupie szyjnym, zatem stwierdzane zmiany w odcinku szyjnym kręgosłupa mają charakter mieszany – są częściowo spowodowane przebytym urazem, a częściowo istniejącymi zmianami. Zmiany w postaci ograniczenia ruchomości kręgosłupa szyjnego są zmianami trwałymi.

Obrażenia, których doznał powód skutkują do chwili obecnej nawracającymi dolegliwościami bólowymi ze strony odcinka szyjnego kręgosłupa, z towarzyszącymi parastezjami przedramion i dłoni oraz sporadycznymi bólami głowy okolicy potylicznej.

Nie można też wykluczyć, iż przebyte urazy mogą w przyszłości wpłynąć na pogłębienie już istniejących przed zdarzeniem zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa.

W wyniku wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 % (z pozycji 89a) i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3% (z pozycji 94a).

Dowód: - opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii lek. med. S. G. i opinia uzupełniająca, k. 103-106, 138;

1. opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii lek. med. A. D. i opinia uzupełniająca, k. 142-145, 201-202.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Bezspornym w sprawie był fakt, iż powód A. P. uległ w dniu 9 października 2013 r. wypadkowi komunikacyjnemu wskutek niezachowania reguł ostrożności przez innego uczestnika ruchu drogowego. Bezsporny pozostawał również fakt, iż pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Strona pozwana w toku postępowania nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady. Również fakt poniesienia przez powoda szkody nie budził wątpliwości i jako taki nie był przez stronę pozwaną podnoszony. Ponadto jednoznacznie wynikał on ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego. Nadto bezsporne między stronami pozostawały również okoliczności związane ze zgłoszeniem szkody przez powoda oraz z łączną wysokością kwot wypłaconych mu w toku postępowania likwidacyjnego tytułem roszczeń z ubezpieczenia OC sprawcy wypadku.

Przedmiotem sporu była zatem wysokość niemajątkowej i majątkowej szkody, jaką poniósł powód na skutek wypadku, a co za tym idzie - wysokość należnego powodowi z tego tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu kosztów leczenia i utraconych zarobków. Strona pozwana podała, iż powodowi dokonano wypłaty kwoty 1.800 zł tytułem zadośćuczynienia, podnosząc, że jest ona adekwatna do uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznał powód, a także cierpień i bólu, spowodowanych zdarzeniem.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 8.200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.577,59 zł tytułem odszkodowania.

Zgodnie z treścią przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Przepis art. 445 k.c. stanowi z kolei, że w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia, pozostającej w związku z odpowiedzialnością odszkodowawczą z reżimu deliktowego. Podstawą żądania rekompensaty za doznana krzywdę jest naruszenie dobra osobistego i wynikająca z tego faktu szkoda niemajątkowa. Pomiędzy nimi musi zaistnieć związek przyczynowy o charakterze adekwatnym, czyli szkoda musi być normalnym następstwem określonego działania, czy też zaniechania (por. Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, tom I).

Sąd zawsze jest zobligowany badać okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ścisłe określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej". Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych, subiektywnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08).

Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd kierował się powyższymi kryteriami. Sąd wziął pod uwagę, iż wskutek wypadku powód doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego i urazu głowy, a doznany uraz powodował dolegliwości bólowe i wiązał się z długotrwałym leczeniem. Duże znaczenie miał fakt, iż powód niewątpliwie doznawał cierpień fizycznych oraz psychicznych nie tylko w związku z samym wypadkiem, ale również okresem rekonwalescencji. Mimo bowiem podjęcia zabiegów rehabilitacyjnych dolegliwości bólowe nie ustąpiły w całości. Biegli z zakresy ortopedii i neurologii wskazywali, że uraz wywołał ujawnienie zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego, dotychczas niemych klinicznie, i wystąpienie dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa oraz, że skutkuje do chwili obecnej dolegliwościami bólowymi odcinka szyjnego kręgosłupa z parestezjami ramion i dłoni oraz okolic

potylicy. Sąd wziął również pod uwagę, na co wskazali biegli, że w przyszłości uraz ten może być przyczyną wcześniejszego pogłębienia zmian zwyrodnieniowych. Sąd wziął wreszcie pod uwagę, że uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł łącznie 6 %. podzielił te wnioski biegłych jako przekonujące i ugruntowane w materiale dowodowym sprawy.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego radiologa po uprzednim przeprowadzeniu badania rezonansem magnetycznym u powoda. Mając na uwadze, że badanie takie było już u powoda przeprowadzone, a jego wynik został dołączony do pozwu i biegli sporządzając opinie oparli się również na tym badaniu, Sąd doszedł do przekonania, że nie ma potrzeby powtarzania tego badania i dokonywania jego oceny przez biegłego innej specjalności.

Nie bez znaczenia dla oceny Sądu pozostawała również okoliczność, że powód przed wypadkiem będąc osobą sprawną, musiał odczuwać znaczny dyskomfort będąc zmuszony zdać się na pomoc swojej żony i syna. Jak wynika bowiem z dowodu z zeznań świadka K. P. i przesłuchania samego powoda, powód przez okres noszenia kołnierza miał problemy z czynnościami życia codziennego, a pomoc zapewniała mu żona i syn.

Sąd miał również na względzie, iż powód zaprzestał wcześniejszej aktywności. Jak wynika z dowodu z jego przesłuchania i zeznań świadka D. M., przed wypadkiem regularnie co tydzień grał z kolegami w piłkę. Po wypadku zaprzestał tej aktywności. Przestał też grać z żoną i dzieckiem w badmintona. Obecnie odczuwane dolegliwości uniemożliwiają mu aktywność sportową, powód ma również barierę psychiczną – boi się doznać kolejnego urazu. Powód ma utrudnienia również w pracy zawodowej. Pracuje jako kamieniarz i montażysta kominków, co wymaga dźwigania ciężkich elementów, czego powód nie może wykonywać. Dlatego pracodawca musi wysyłać z nim dodatkową osobę do pomocy montażu.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu, zadośćuczynienie należne powodowi winno wynieść 10.000 zł. Tak ustalona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., dając powodowi satysfakcję moralną i finansową, a także rekompensując – na ile to możliwe – doznane cierpienia. Mając zatem na uwadze, że powodowi wypłacona została już kwota 1.800 zł, Sąd zasądził na jego rzecz dalszą kwotę 8.200 zł.

Sąd uwzględnił również żądanie powoda zasądzenia odszkodowania z tytułu utraconych zarobków, za okres od października 2013 r. do lutego 2014 r. Strona pozwana co do zasady jest zobowiązana do naprawienia w całości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Sąd w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności przedłożone dokumenty obrazujące dochody powoda oraz potwierdzenia przelewów świadczeń z ZUS, a także zwolnienia lekarskie, przyjął, że powód do 14 lutego 2014 r. był niezdolny do pracy. Sąd doszedł również do przekonania, że powód wykazał wysokość poniesionej szkody w kwocie 1.288,59 zł, stanowiącej różnicę między wynagrodzeniem, które otrzymałby za ten okres (7.297,40 zł netto) a sumą wynagrodzenia faktycznie wypłaconego (2.499,95 zł netto) i świadczeń z ZUS (3.508,86 zł).

Zasadne było również w ocenie sądu żądanie powoda zasądzenia odszkodowania w wysokości poniesionych przez niego kosztów zakupu kołnierza ortopedycznego (39 zł) oraz kosztów zabiegów rehabilitacyjnych (250 zł). Poniesienie tych kosztów powód wykazał stosownymi rachunkami. Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej w tym zakresie Sąd wziął pod uwagę, że oczekiwanie na zabiegi rehabilitacyjne w ramach NFZ wynosi kilka miesięcy. W przypadku zaś urazów kręgosłupa i dolegliwości bólowych ważne jest, aby podjąć rehabilitację jak najwcześniej. Dlatego też w ocenie Sądu wydatki powoda na zabiegi rehabilitacyjne pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z doznaną szkodą.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 817 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Mając na uwadze, że powód powiadomił stronę pozwaną o zdarzeniu pismem z dnia 6 grudnia 2013 r., doręczonym w dniu 13 grudnia 2013 r. wnosząc jednocześnie o zapłatę zadośćuczynienia, obowiązek wypłaty zadośćuczynienia realizował się najdalej w dniu 13 stycznia 2014 r. Z kolei roszczenie o zapłatę odszkodowania w wysokości 250 zł (koszt zabiegów rehabilitacyjnych) zostało zgłoszone w pozwie, doręczonym stronie pozwanej w dniu 8 sierpnia 2014 r. Zatem od żądanych kwot Sąd zasądził odsetki od dnia 20 grudnia 2014 r. - zgodnie z żądaniem pozwu.

W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 9 października 2013 r. Na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Niewątpliwie w orzecznictwie był prezentowany pogląd, zgodnie z którym pod rządem art. 442^1 § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09, LEX nr 483372). Powołany przepis stanowi, iż w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W judykaturze zaznaczyło się również stanowisko odmienne, które Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie podziela (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku: z dnia 15 listopada 2012 roku, I ACa 594/12, LEX nr 1235989; z dnia 14 maja 2008 roku, I ACa 192/08, OSAB 2008/2-3/3; z dnia 12 grudnia 2014 roku, I ACa 600/14, LEX nr 1602870), według którego nie można zgodzić się z poglądem, zgodnie z którym pod rządem art. 442^1 § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości uznając, że wskazywane przez Sąd Najwyższy trudności dowodowe przy prowadzeniu procesu wiele lat po zdarzeniu nie są wystarczającym argumentem za przyjęciem istnienia interesu prawnego. Niezależnie bowiem od tego, czy powód dysponowałby, bądź nie wyrokiem ustalającym, jego sytuacja prawna oceniana poprzez pryzmat obowiązków w zakresie dowodzenia przedstawia się w tożsamy sposób. W przypadku ujawnienia się nowej szkody na osobie, powód będzie obowiązany wykazać nie tylko fakt jej wystąpienia, rozmiar i skutki przekładające się na ocenę wielkości krzywdy i ewentualnej szkody majątkowej, ale także związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada strona pozwana. Należy zauważyć, iż samą zasadę (której strona pozwana w przedmiotowej sprawie nie kwestionowała) odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 9 października 2013 r. przesądza już rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Wymaga podkreślenia, iż sens wydania wyroku ustalającego zachodzi wtedy, gdy powstała sytuacja grozi naruszeniem stosunku prawnego lub statuuje wątpliwość co do jego istnienia lub nieistnienia. Interes prawny powinien być interpretowany z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 roku, II CK 387/02, LEX nr 391789).

Zdaniem Sądu brak było zatem podstaw do stwierdzenia istnienia interesu prawnego po stronie powoda, który w tym zakresie w zasadzie ograniczył się do sformułowania samego żądania, bez przedstawienia konkretnych twierdzeń i dowodów. W tym miejscu trzeba bowiem zauważyć, iż zadośćuczynienie ze swej istoty jest świadczeniem, które obejmuje zarówno te krzywdy, które już zaistniały, ale także te szkody, które ujawnią się w przyszłości i są przewidywalnymi następstwami już w dacie wyrokowania mając na uwadze istniejący i stwierdzony w dacie orzekania stan zdrowia powoda. Biegli z zakresu ortopedii - traumatologii i neurologii wskazali, iż co do zasady proces leczenia u powoda zakończył się i odnieśli się zarówno do już istniejących i mogących powstać w przyszłości następstw, między innymi w zakresie utrzymujących się dolegliwości bólowych, czy też możliwych zwyrodnień kręgosłupa. Powód jest obecnie samodzielny, nie wymaga pomocy osób trzecich, powrócił również do pełnionych obowiązków w pracy. Okoliczności te zostały uwzględnione przez Sąd przy miarkowaniu przyznanego powodowi na podstawie art. 445 § k.c. zadośćuczynienia jako kompensaty za doznane krzywdy. Ze złożonych do sprawy opinii biegłych nie wynika, aby poza opisanymi przez nich następstwami prawdopodobne było wystąpienie nieokreślonych obecnie schorzeń. W tych skonkretyzowanych okolicznościach również nie znajduje uzasadnienia istnienie interesu prawnego po stronie powoda dla stwierdzenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. W przypadku ujawnienia się u powoda w przyszłości rozstroju zdrowia, ewentualny jego związek ze zdarzeniem z dnia 9 października 2013 r. będzie wymagał

poczynienia ustaleń przez biegłych w oparciu o dokumentację medyczną powstałą po wypadku. Samo ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość nie zwalnia go zaś od wykazania faktu wystąpienia szkody, rozmiaru i skutków przekładających się na ocenę wielkości krzywdy, a także związku przyczynowego ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada strona pozwana, z uwagi na to, iż w orzeczeniu Sądu potencjalne skutki wypadku nie mogą zostać sprecyzowane.

Reasumując w ocenie Sądu powód może uzyskać pełną ochronę roszczeń, jakie mogą powstać w przyszłości z ustalonego w przedmiotowej sprawie stosunku prawnego, w ramach powództwa o świadczenie, a zatem osobny wyrok ustalający jest zbędny.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o powołane przepisy orzeczono jak w punkcie I. i II. wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znalazło wyraz w treści art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Do rozliczenia poniesionych przez powoda kosztów postępowania przyjęto kwotę 548 złotych tytułem opłaty od pozwu, kwotę 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 16,80 zł tytułem kosztów doręczania korespondencji w sprawie (zgodnie ze złożonym spisem kosztów). Strona pozwana poniosła zaś koszty postępowania w łącznej wysokości 2.417 złotych. Na kwotę tę składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 złotych oraz opłata skarbowa od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych. Mając na uwadze, że powód wygrał sprawę w 89%, po wzajemnym zniesieniu wymienionych wyżej kosztów na jego rzecz przypadało 2.387,93 złotych ([89% x 2.981,80 zł] – [11% x 2.417 zł]).

Ponadto powód uiścił zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 600 złotych. Całkowity koszt wykonania opinii wyniósł 1.515,76 złotych. Mając na uwadze, iż powód wygrał sprawę w 89%, powinien ponieść wskazane koszty do kwoty 166,73 złotych (1.515,76 zł x 11%), a strona pozwana – do kwoty 1.349,03 złotych. Tym samym strona pozwana powinna powodowi zwrócić kwotę 433,27 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.821,20 złotych (2.387,93 zł + 433,27 zł).

W punkcie IV wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazano stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 215,76 złotych tytułem wydatków, które Skarb Państwa tymczasowo poniósł na poczet opinii biegłych.

Mając na uwadze powyższe, o kosztach postępowania Sąd orzekł, jak w punkcie III i IV sentencji wyroku.